KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 26 Lutego / 10 Marca Rok 1853. № 66. Jutro, ŚŚ. Konstantyna W. i Eulogiusza.

W Kościele OO. *Bonifratrów*, w przyszłą da PAN BÓG doczekać *Niedzielę*, to jest dnia 13go b. m., przypada doroczna Uroczystość Śgo Jana Bożego, Patryarchy tegoż Zakonu; która się odprawiać będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

Najjaśniejszy PAN, w skutek uznania Rady Kawalerskiej Orderu Śgo Jerzego, mianować raczył Kawalerem tegoż Orderu kl: IV, za nieskazitelną wysługę lat 25 w stopniach Oficerskich, Margrabiego Amilkara *Paulucci*, Pułkownika Pułku *Moskiewskiego* Lejb-Gwardji, zostającego przy Główno-dowodzącym armją czynną.

Cesarsko-*Ruskie* Towarzystwo Jeograficzne, na posiedzeniu swojem dnia 29 Stycznia (10 Lutego) r. b., obrało Rzeczywistym swoim Członkiem, P. Franciszka *Sobieszczańskiego*, Cenzora *Warszawskiego* Komitetu Cenzury, i przesłało mu z tego tytułu patent z własnoręcznym podpisem Jego Cesarskiej Wysokości W. X. Konstantego Mikołajewicza, jako Prezydującego, wydany d. 13/25 Lute: t. r., przy pochlebnym reskrypcie Vice-Prezydenta tegoż Towarzystwa, Jenerała-Lejt:, Senatora i Członka Rady Państwa, M. *Murawiewa*.

Mamy przed sobą *medal* z nadpisem: *bene meruit de patria*, przyznany w z. m., od Cesarskiego Towarzystwa Rolniczego w *Moskwie*, Drowi Fran: *Betzhold*, Rzeczywistemu Członkowi tegoż Towarzystwa, za najlepsze gatunki *musztardy* i *turnepsu*, dane na wystawę zeszłoroczną w *Moskwie*, poświęconą wyłącznie płodom przemysłu i gospodarstwa wiejskiego. Dr Fran: *Betzhold*, znany jest w *Warszawie* z rozpowszechnienia przedmiotów prawdziwie użytecznych w gospodarstwie rolnem i domowem. O ile wiadomo, jest to już z kolei *siódmy* medal, do liczby poprzednich przez różne Towarzystwa P. *Betzhold*, przyznanych. Medal ten odznacza się misternem wykończeniem, z jednej strony popiersia, Błogosławionej pamięci CESARZA i KRÓLA Alexandra I, wieńcem lauru i dębowym otoczonego; z drugiej ma nadpis łaciński u góry, i te wyrazy na srodku: »*Wdzięczne Imper: Moskiew: Towarzystwo Gospodarstwa Wiejskiego*", otoczone wieńcem z kłosów pszenicy ułożonym.

Dnia 12 b. m. zaczynając od godziny 10tej z rana, odbędzie się w Banku Polskim w obecności Komissji Umorzenia Długu Krajowego i Delegowanych z Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, oraz Domu handlowego S. A. *Fraenkel*, publiczne posiedzenie, w celu włożenia do kół Numerów *Obligacji Udziałowych* z pożyczki *42-miljonowej* z tych Serji, które do szczegółowego w r. b. losowania przeznaczone zostały; samo zaś losowanie rozpocznie się w dniu 3/15 Marca r. b. o godzinie 10tej z rana, w tymże samym miejscu.

Dalszy ciąg instrukcji o kwalifikacji i wiadomościach wymaganych od Owczarzy, pragnących korzystać z prawa uwolnienia od zaciągu wojskowego:
Obok tego informuje się, iż Owczarze pragnący poddać się examinowi, celem pozyskania prawa uwolnienia od zaciągu wojskowego, udawać się mają z żądaniami swemi wprost do Dyrektora Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w *Marymoncie*, nieinaczej jednak jak ze świadectwem przez władzę miejscową policyjną, każdemu zgłaszającemu się Owczarzowi wydawać się winnem, a poświadczającem te wszystkie szczegóły, o jakich jest mowa w punktach 1 i 2 wzmiankowanej na wstępie i ogłaszającej się przy niniejszem instrukcji, gdyż bez podobnych świadectw do examinu przypuszczeni być nie mogą. Aby przeto żaden z Owczarzy niewiadomością o powyższym przepisie nie wymawiał się, władze miejscowe policyjne, a szczególnie Wójci Gmin dokładnie o takowym poinformować się winni i opatrywać wszystkich chcących przystąpić do wzmiankowanego examinu w kwalifikacyjne świadectwa, o których powyżej jest mowa, a to pod odpowiedzialnością. W końcu JO. Xiążę Namiestnik Król: zatwierdziwszy powyższe przepisy, wskazujące jakie kwalifikacje wymagane być winny od Owczarzy pragnących korzystać z prawa do uwolnienia od powinności zaciągowej, postanowić raczył w uzupełnieniu przepisów co do przypuszczania do względu oszczędzenia Owczarzy, co następuje: 1) z liczby Owczarzy w wieku spisowym będących, ci tylko mają być przedstawieni do uwolnienia od zaciągu, którzy okażą: *a)* świadectwo o złożonym przez nich examinie przed komitetem oddzielnie w tym celu ustanowionym; *b)* świadectwa władz miejscowych policyjnych zatwierdzone przez Naczelników Powiatowych, że obok dobrego prowadzenia, zajmują się ciągle owczarstwem; 2) Owczarze nieskładający examinów przed komitetem jako też i składający takowe, lecz nieudowodniający świadectwami, że ciągle oddają się owczarstwu, chociażby w latach poprzednich byli oszczędzani od zaciągu, podlegać winni powinności zaciągowej na równi z innymi spisowymi; 3) w każdym cząstkowym majątku w którym znajdują się owczarnie, jakaby kolwiek była ich liczba, może być przedstawiony do uwolnienia od zaciągu, jeden tylko Owczarz z zdających examin i zajmujący się ciągle swem powołaniem, innych zaś w żadnym razie z tego tytułu nieoszczędzać. (D. c. n.)

JW. Baron *von Lieven* Jenerał-Adjutant J. C. MOŚCI, wczoraj przejeżdżał przez *Warszawę*, wracając z zagranicy do *Petersburga*.

JW. Franciszek Hr: *Zichy*, Rzeczywisty Radca Tajny J. C. K. Apostolskiej Mości, Członek Rady Państwa *Austrjackiego*, wyjechał do *Wiednia*.

Wczoraj, w dokończeniu ciągnienia 2giej klassy 81 *loterji klassycznej*, odbytego w zwykłym porządku i w obec tak delegowanych ze strony Władz Rządowych Osób, jakoteż i Obywateli miasta *Warszawy*, WW. Henryka *Kremky* i Hieronima *Kamelskiego*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: rs. **6,000**, na Nr 15,132, u *Krauzego* w *Kaliszu;* rs. 2,000, na Nr 1070, w Kantorze Głównym; rs. 1,200, na Nr 19,497, bezpłatny; rs. 500, na Nr 9268, w Kantorze Głównym; po rs. 300, na Nr 9680, u *Wohla* w *Zamościu*, i na Nr 21,602, u *Górskiej* w *Warszawie;* po rs. 200, na Nr 11,010, u *Korzeniewskiego* w *Warszawie*, i na Nr 21,966 bezpłatny; po rs. 100, na Nr 919, u *Ejsenbetha* w *Warszawie;* na Nr 5023, u *Neumanna* w *Siedlcach;* na Nr 5134, u *Goldstejna* w *Nasielsku;* na Nr 9606, u *Finkstejna* w *Zamościu;* na Nr 10,439, u *Korzeniewskiego* w *Warszawie;* na Nr 18,462, u *Ajdelsohna* w *Biały*, i na Nr 22,531, u *Bergera* w *Piotrkowie*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, składa imieniem sierot pod Jego opieką zostających, najczulsze podziękowanie, Zarządowi Szpitala Wojskowego w Cytadelli *Alexandrowskiej*, za nadesłane pod d. 30 Stycznia r. b., na rzecz Instytucji sierot następujące kwoty: rs. 15, zapisane dla sierot przez zmarłego w pomienionym szpitalu Siergeja *Surikow*, Żołnierza kompanji Wojenno-roboczej Nr 9; rs. 5 zapisane dla tejże Instytucji przez zmarłego w rzeczonym szpitalu Stefana *Antonowa*, Żołnierza z 3ciej Artyleryjskiej Laboratoryjnej roty.

W przyszłą Sobotę, t. j. dnia 12 Marca, jako w 7mą rocznicę skonu ś. p. Pelagji z Hr: Potockich, Xżnej *Sapieżyny*, w Kościele XX. *Kapucynów Warszawskich*, o godzinie 10½ rano, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za duszę w BOGU zeszłej.

Karolina z Berkentynów *Zublewska*, przeżywszy lat 37, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła życie. Stroskany Mąż wraz z ośmiorgiem Dzieci, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Jutro, o godzinie 8mej z rana, jako w 4tą rocznicę śmierci, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Pijarów*, za spokój duszy ś. p. Katarzyny-Tekli z Grabiszewskich *Deputowskiej*, powtórnego ślubu *Gołkowskiej*, Wdowy po b. Poborcy Kassy Ptu *Lubelskiego;* na które, pozostały Syn, Synowa i Wnuki, zapraszają.

Florentyna *Nejman*, Córka Nauczyciela prywatnego, przeżywszy lat 16, wczoraj życie zakończyła. Pozostali Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 11tej z rana, z domu przy ulicy *Zielnej* Nro 1427, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Dziwny stan rzeczy przedstawia nam *Wisła*. Od Niedzieli wysokość jej wód, zmieniała się dość szybko. Raz doszła stóp 7, następnie 8, 9 aż do 10 cali 2. Onegdaj rano wzniosła się do stóp 12, a wieczorem tegoż dnia do stóp 14 cali 7, a o godzinie 10tej, już do stóp 15 cali 3; i kiedy tym sposobem zagrażała wylewem na ulice miasta, spadła nagle w godzinę bo o 11ej w nocy, przeszło na trzy stopy. Nie jest to wszakże skutkiem zmniejszenia się wody, ale jak powiedzieliśmy, skutkiem zatorów, a głównie pod *Żeraniem* poniżej mostu, który to zator, rozbity w kilka godzin po uformowaniu się swojem, jak poprzednio wpłynął na wzniesienie się wody, tak następnie nawzajem na jej obniżenie. Co wylew oszczędził pod murami miasta, zagarnął za to powyżej; a podobno, jak nas dochodzą wiadomości, miał dotknąć mocno *Czerniaków*.

Od dziś więc od godziny 4ej z południa jak o tem wspomnieliśmy wczoraj, rozpoczyna się wydawanie w Gmachu *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności, biletów, na widowisko Niedzielne, w obu Teatrach, urządzające się na korzyść *biednych*. Powtarzamy to doniesienie dla tego, aby szanowni Czytelnicy nasi, pragnący obecnością swoją na tem przedstawieniu, przyjść w pomoc biednym, zaopatrzyli się zawczasu w bilety. Tak bowiem na wszystkie strony zamawiają już sobie miejsca, że odkładający to zamówienie na później, mogą bez biletów pozostać.

Już na wsze strony, przygotowują mąkę na owe słynne Wielkanocne *baby* i *ciasta*, z których wypieku tak słyną Matrony nasze. Co nam wszakże nie na rękę przypadło, to brak mostu na *Wiśle*, gdyż z tamtej strony, miewamy jak wiadomo liczne bardzo dowozy tych niezbędnych przypraw do ciasta, jak jaja, masło i t. d. Że okoliczność ta musi wpływ wywrzeć na podrożenie *bab*, rozumie się Wielkanocnych, o tem wątpić nie można, ale że szanowne Gosposie nasze, przechodziły już przez podobne wypadki, to i teraz więc potrafią sobie zaradzić.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Mani* i *Wandzi* z *Sochaczewa*, funt szarpi i starej bielizny, dla Kaleki na *Lesznie* pod Nr 655.

Z powodu ciągłych śniegów, chybiały i *ostrygi;* ale gdy drogi już utorowane zostały, przeto z dniem jutrzejszym, mają one w licznem gronie do *Warszawy* zawitać, a pomiędzy niemi mają się znajdować i owe *Imperiales*, które w handlu pod firmą *Błeszyńskiego*, zamówiły sobie co *Piątek* kwaterę.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Helena de la Seiglière*, Pani *Komorowska*, Panna *Ciemska*, PP. *Żołkowski*, *Królikowski* i *Komorowski* po 2-kroć, oraz Pan *Swieszewski*.

We wsi i gminie *Jabłoń*, parafji tegoż nazwiska Okr: *Włodawskim*, Pow: *Radzyńskim*, Guber: *Lubelskiej*, znalezione zostały w studni przy folwarku, następujące przedmiota, mianowicie: Monstrancja w części srebrna a w części złota, już dużo uszkodzona, składająca się z sztuk pięciu; Kielich srebrny pozłacany z trzech sztuk złożony; Patena srebrna pozłacana nadłamana. Nieulega wątpliwości, że przedmiota te pochodzą z kradzieży, i przez sprawcę w studni rzeczonej zatopione zostały.

Karnawał w *Sieradzkiem* był nader ożywiony; szczególnie bal kawalerski wydany w temże mieście przez młodzież dla Dam, odznaczył się pięknością toalet, wy-

kwintnością urządzenia, i szczerą a niewychodzącą z granic dobrego tonu, wesołością.

Ameryka. — W *Stanach Zjednoczocych* nowy Prezydent P. *Pierce*, w dniu 4 Marca miał objąć władzę; w dniu 19 z. m. przybył on z *Concord* do *Nowego-Yorku* pod tak ścisłem incognito, że dopiero na drugi dzień po przyjeździe dowiedziano się, że bawi w mieście. — Wkrótce stanie z *Angljq* układ o przedrukach, zapewniający prawa autorów.— Nowe próby okrętem *Ericson*, powiodły się; odpłynął on do *Norfolk*, robiąc na godzinę po 6 mil.— W *Mexyku* nowy Prezydent rozpędził kongres: szczegóły tego zamachu stanu są takie, jak zwykle w podobnym razie; wojsko weszło do sali, a reprezentanci wyszli, protestując. Prezydent zwołał konwencję narodową; od tej los *Mexyku* zależy. *Santanna* wróci wkrótce do kraju, i jemu zapewne rząd oddadzą, bo on tylko potrafi zgodnie załatwić z *Stanami Zjednoczonemi* ważny spór o między-morze *Tehuantepek*.— W *Hawanie*, Konsul *Angielski* poróżnił się z Jenerał-Kapitanem wyspy *Kuby;* miał już zażądać paszportów, ale się namyślił, i rzecz do decyzji swego rządu odesłał. (Indep: Belgé).

Anglja. — Dzienniki zajmują się traktatem handlowym, zawartym pomiędzy *Austrją* i *Prusami;* ich zdaniem, jest to jeden z najważniejszych traktatów, jakie od 1815 r. zawarto. — W trzech pierwszych dniach b. m., cztery okręty przywiozły do *Londynu* z *Australji* złota 354,648 uncji, wartości 2,685,424 dukatów; dotąd na raz jeszcze nigdy tak wielkiej summy do banku nie dostawiono. Silny oddział straży policyjnej konwojował to złoto przez ulice nad *Tamizą*, zamieszkałe przez bardzo podejrzany motłoch, do banku. Kilku jeszcze okrętów ze złotem wkrótce spodziewają się. W ciągu Stycznia, z *Liverpool* do *Australji* odpłynęło 12,099 osób; ostatnie jednak wiadomości z tej osady nie brzmią zadowalająco; kopacze coraz mniej ku północy złota znajdują, a to ich wielce zniechęca. Wkrótce z *Londynu* odpłynie parostatek *The Golden Age*, pierwszy okręt kompanji zajmującej się urządzeniem regularnej żeglugi pomiędzy *Angljq* i *Australją;* okręt ten ma objemu 2,864 tons; może zabrać 1,200 podróżnych (200 do pierwszej, 200 do drugiej, 800 do trzeciej kajuty); 1,200 tons węgla i 500 tons ładunku; drogę z *Londynu* do *Sidney* ma odbywać w ciągu dni 50, z *Nowego-Yorku* do *Sidney* w ciągu dni 35. — Policja *Londynu* liczy 5,492 ludzi tylko, na blisko 2 miljony ludności; parafje dają na nią 263,671 funt: szterl:, rząd 100,928 funt: szt:. Konstabl pierwszej klassy dostaje pensji 108 dukatów, mundur i opał. (Preuss: Ztg).

Francja. *Paryż 4go Marca.* — Jutro mają ogłosić listę nowych Senatorów i Prefektów; pomiędzy Prefektami ważniejsze jeszcze zmiany zajdą po objeździe Inspektorów Jlnych, którzy wysłani będą dla skontrolowania administracji kraju. — Z okólnika Prefekta departamentu *Var*, pokazuje się, że ułaskawieni ostatniemi dekretami, deportowani zostają ciągle pod nadzorem policji, i że władza za pierwszem podejrzeniem, może ich znowu na dawną karę skazać.— P. *de la Cour*, nowy Poseł w *Stambule*, przybył tutaj; P. *de Bourqueney* nowy Poseł w *Wiedniu*, odjechał już do tej stolicy. — Minister sprawiedliwości przesłał do trybunałów okólnik, by przyspieszano załatwianie spraw; z tego powodu w wielu trybunałach dodano jedną audyencję tygodniowo.— Wczoraj daną była feta w *Tuileries;* Cesarstwo przybyli o w pół do 10; zwykle przybywają o 9ej; powodem spóźnienia było przedstawienie wielu dam zagranicznych przez ambasadorów Cesarzowej. Cesarz tańce rozpoczął z Lady *Cowley;* Cesarzowa z Marszałkiem *Magnan;* o 12ej daną była suta kolacja; o 1ej Cesarstwo udali się do swych apartamentów; wkrótce też i feta skończyła się. Senat i Radcy stanu (ci ostatni mieli to wyraźnie poleconem), przybyli na fetę w krótkich spodniach; członkowie Ciała Prawodawczego mieli po większej części mundury, strój z długiemi białemi spodniami; w ogóle jednak coraz więcej krótkich spodni spotyka się. Pudru tym razem nikt nie użył. Fraki balowe spotykano w najrozmaitszych kolorach: tabaczkowe, czarne, fioletowe, pstre i t. d., najwięcej jednak było szafirowych. P. *Boissy*, nie tylko frak suto haftami ozdobił, ale jeszcze użył doń guzików emaljowanych z malowaniami, i wyglądał jak z muzeum strojów dawnych wyszły. Marszałek *Hieronim* i Xiążę *Napoleon*, nie byli na fecie; pierwszy jest chory; Cesarstwo dziś go odwiedzali. Cesarz na fecie zdawał się w bardzo dobrym humorze; Cesarzowa ubrana była w suknię niebieską lecz skromną, ale wyglądała dosyć dobrze. Etykietę nader ścisłą zachowano na tej fecie, tylko damy prezentowane Cesarzowej, na niej się znajdować mogły. — Wczoraj w nocy odebrał sobie życie Xżę *Camerata*, syn Xżnej *Baciocchi*, synowiec Hra: *Baciocchi*, Pierwszego Szambelana. Mocna gorączka i zgryzoty domowe były powodem tego samobójstwa, które boleśnie dotknęło rodzinę *Bonaparte*. — Przyjazd Ojca Śgo do *Paryża* jak mówią, jest spodziewany; wielu Jenerałom i innym osobom mieszkającym w *Tuileries*, kazano się wyprowadzić; pokoje te bowiem przeznaczone są dla Papieża i jego orszaku; robotnicy otrzymali polecenie wziąść się jak najrychlej do pracy; chcą bowiem apartamenta te urządzić z jak największym przepychem i wygodą. (Indep: Bélge).

Paryż 5 Marca, (d. t.) — *Monitor* ogłosił nominacje 15tu Senatorów i 18tu Prefektów. (Indep: Bélge).

Włochy. — W *Rzymie* coraz więcej mówią o podróży Papieża do *Paryża*.— Urządzają tam loterję z pięciu miljonów biletów po franku; połowa dochodu użytą będzie na 2,500 wygranych od 400,000 do 500 franków wartości; resztę rządowi oddadzą, by tych pieniędzy użył na cele dobroczynne. (Indep: Bélge).

Rozmaitości. — Wiadomo, że założenie i wybudowanie Klasztoru na górze Śgo Bernarda, przypisywane jest S. Bernardowi *de Menton*, Zakonnikowi z *Aosty*, który umarł jako Opat Klasztoru rzeczonego w roku 1008. Cały świat zna usługi oddawane przez Zakonników od tylu wieków, i ile tysięcy zbłąkanych podróżnych winno swe życie ich poświęceniu. Rzeźbiarz *Friederich* ze *Strasburga*, powziął piękną myśl wzniesienia swym kosztem, w pobliskości Klasztoru, twórcy

tego Świętego dobroczynnego zakładu, posągu z granitu różowego. Pomnik Śgo Bernarda, będzie stał najwyżej w *Europie*, ponieważ Klasztor Śgo Bernarda wznosi się na 7,500 stóp nad poziom morza.— W towarzystwie jeograficznem *Londyńskiem*, odczytano wyjątki z opisu podróży trzech *Arabów*, którzy w roku zeszłym wyszedłszy z *Zangwebar* na wschodniem wybrzeżu *Afryki*, przebyli południową połowę półwyspu, i po sześciu miesiącach podróży, dotarli do *Benquela* na zachodniej stronie *Afryki*. Ważność tej podróży tem jest większa, że południowa *Afryka* nie dalej znana jak na 30 mil wgłąb od brzegów. Tylko z tego opisu podróży dowiedziano się, że w głębi *Afryki* znajdują się dwa ogromne jeziora, nad brzegiem których, ludne miasta kwitną, i kraj naokoło tych jezior jest niezmiernie urodzajny. Podróżni opowiadają, że po drodze natrafili na pokolenie jedno, gdzie panuje zwyczaj *wyrywania wszystkich zębów*.— »*Julciu*, pójdziesz ze mną dziś do teatru, a poskocz i zobacz na afiszu, jaką grają sztukę?" Wnet mały jedynaczek powrócił i doniósł mamie, że zapewne sztuka będzie bardzo piękna, bo jej tytuł: *Dobranoc Panie Fortepjan*, (miało być *Pantalon*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Branicki Konst: Hr. z Gub: Kijowskiej; Dembowski Fran: Oby: z Lipin nr 634; Gołembowski Józ: Oby: z Jankowa nr 476; Herbst Adolf Ob: z Bartnik nr 381; Klemensowski Lud: Oby: z Celejowa nr 1245; Nakielski And: Ob: z Gwiazdy nr 2475; Podhorodeński Alex: Oby: z Lubicza nr 570; X. Przybyszewski Stan: Kanonik z Bieżunia nr 556; Staszewski Fel: Oby: z Drożęcina nr 603; Słupecki Wacł: Oby: z Mystkowca nr 1365; Wojciechowski Szym: Ob: z Strobowa nr 556; Zieliński Winc: Oby: z Czeladzi nr 556.

Wyjechali: Celiński Kazim: Oby: do Białegostoku; Hr. Czapski Adam Sekr: Koleg: do Krakowa; Gosławski Fel: Ob: do Wólki Zadybskiej; Krosnowski Wojc: Oby: do Radzanowa; Miszewski Tymo: Oby: do Naborowic; Pusłowska Karolina Ob: do Paryża; Stokowski Stefan Oby:, i Węgliński And: Oby: do Łęczycy.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 9 cali 8.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wujaszek całego świata. Doktor Robin.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 26 Lut: (10 Marca) 1853 r.— Starszy Cenzor Radca Dw: *L. T. Tripplin.*